Nr. 34. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 7 Marca 1923.

Rok XLII

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	Mk	Mk	Mk	12000 Mk
z odnoszeniem do domu	„	„	„	14000 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	„	„	„	14000 „
W innych państwach	„	„	„	24000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 500 Mp.

O przededniu uznania naszych granic wschodnich

Kraków, 5 marca.

Przed dwoma przeszło laty budował żołnierz nasz ścianę Rzeczypospolitej wśród krwawego trudu i nadludzkiego poświęcenia. Każdy przynosił tu swoją cegiełkę i na krwi własnej mocował na wieki, ażeby stanął mur niewzruszony. Byli tacy, którzy nam przy tej budowie pomagali czynem lub dobrem słowem, ale tych było niestety bardzo niewielu. Natomiast liczniejsi byli ci, którzy nam przeszkadzali i zapowiadali z góry, że budujemy, nie będąc pewni, czy oni na tę budowę się zgodzą.

O uzyskanie tej zgody rozgrywa się obecnie sprawa w Paryżu, gdzie konferencja ambasadorów zaczęła rozpatrywać kwestję naszych wschodnich granic. Ponieważ ambasadorowie już posiadają instrukcje swoich rządów, więc wedle doniesień z Paryża, decyzja zapadnie prawdopodobnie w ciągu bieżącego tygodnia. W jaki sposób konferencja zabierze się do pracy, nie mamy dotąd jeszcze pewnych wiadomości. Wedle jednych doniesień, ma rada wojskowa ententy pod przewodnictwem Focha wypracować sprawozdanie, wedle innej wersji powierzono tę pracę komisji rzeczoznawców. Są to szczegóły drugorzędne, wystarcza nam ostatecznie sam fakt, że wreszcie ententa zabrała się do legalizacji naszych granic wschodnich.

Legalizacja, uznanie przez ententę tych granic, jest, a przynajmniej powinny być już tylko jedynie formalnością, podyktowaną faktycznym stanem rzeczy. Jeżeli rząd sowieckiej Rosji i Ukrainy na podstawie traktatu, zawartego w Rydze, zgodził się na obecną wschodnią granicę naszą, to oczywiście żadne z państw ententy nie ma powodu występować przeciwko temu, chyba, że chciałoby zasadniczo szkodzić Polsce. Otóż należy stwierdzić, że, dzięki ostatnim wysiłkom rządu polskiego, usposobienie w centrach koalicji jest dla nas przychylne. Obok noty rządu polskiego do Rady ambasadorów, prezes rady ministrów, jenerał Sikorski, wystosował wprost do prezydenta gabinetu francuskiego, p. Poincarego, list, przedstawiający obecny stan rzeczy, tak dla nas szkodliwy. Jenerał Sikorski, powołując się na polsko-francuską konwencję z roku 1921, zwraca uwagę na to, że ostateczne ustalenie naszych granic położy wreszcie kres tak ubliżającej dla nas wersji, jakoby Polska była »tworem sezonowym«. Równocześnie daje jenerał Sikorski wyraz nadziei, że sprawa przynależności Małopolski wschodniej do państwa naszego zostanie załatwiona po naszej myśli.

Prezydent gabinetu francuskiego, p. Poincaré, odpowiedział obszernym listem, pełnym serdeczności. Nawiązując do zeszłorocznych odwiedzin jenerała Sikorskiego w Paryżu, wyraża p. Poincaré całkowitą solidarność z nim poglądów i zamierzeń. Oświadcza, że zlecił przedstawicielowi Francji w Radzie ambasadorów przeprowadzenie uznania granic Polski w myśl życzeń, przedstawionych niegdyś przez ministra Skirmunta, następnie przez posła polskiego w Paryżu, ostatnio przez jenerała Sikorskiego. — Granice Polski mają być ostatecznie ustalone zarówno od wschodu, jak i od strony Litwy.

Tak więc, o czem zresztą nigdy nie wątpiliśmy, mamy w sprawie tej całkowite poparcie rządu francuskiego. Dzienniki francuskie, nawet te, które wobec Polski zachowują się obojętnie, domagają się zgodnie uznania granic wschodnich Polski. Tyczy się to zarówno od strony Rosji i Ukrainy, jako też i granicy polsko-litewskiej, co do której zapadła decyzja w Lidze narodów.

Powiedzieliśmy, że sprawa uznania granic wschodnich jest już tylko formalną i nie mogą być przy tej sposobności podnoszone żadne kwestje merytoryczne pod postacią ulubionego »junctim«. Przynależność Wilna do Polski nie może ulegać żadnej wątpliwości, skoro ludność ziemi wileńskiej przelewała krew za tę przynależność i stwierdziła ją uroczystem głosowaniem. Stwierdza to zarówno »Echo de Paris«, jak londyński dziennik »Morning Post«. Podobnie przynależność Galicji wschodniej do Polski jest niewątpliwa wobec zgody Rosji i Ukrainy, nie mówiąc już o naszych prawach historycznych i etnograficznych. Francja, jak wspomnieliśmy, godzi się na te uzasadnione żądania nasze, rząd włoski nie czyni żadnych zastrzeżeń, a prawdopodobnie Anglja odstąpi od tezy Lloyd George'a co do Małopolski wschodniej.

Oczywiście rząd polski musi teraz bacznie czuwać nad przebiegiem sprawy. Pokładamy w nim pełną ufność, że sprosta temu zadaniu, skoro wprowadził całą sprawę na właściwy tor i wystąpił z jasnemi żądaniami, których spełnienie uważa, jako warunek stanowczy.

Konferencja ekonomiczna państw bałtyckich

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Dnia 4 b. m. rozpoczęły się w Helsingforsie obrady **konferencji ekonomicznej państw bałtyckich.** Na pierwszem posiedzeniu wybrano prezydjum, sekretarjat i trzy komisje, handlowo-informacyjną, pocztowo-komunikacyjną i antyprzemytniczą. **Delegację polską reprezentuje w prezydjum poseł Filipowicz.** Zaznaczyć należy, że Litwa nie bierze udziału w konferencji. Z okazji rozpoczęcia się konferencji odbył się wczoraj raut na cześć przybyłych delegatów.

Przerachowanie budżetu na złote polskie

Warszawa, 5 marca (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: W związku z planem finansowej naprawy skarbu, zawierającym **projekt ustawy ramowej,** jak się dowiadujemy, kończy się obecnie w ministerjum skarbu **rekonstrukcja budżetu na rok 1923.**

Warszawa, 5 marca (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi: W związku z **przerachowaniem budżetu na złote polskie** w ministerjum skarbu rozpoczęły się już prace przygotowawcze nad całkowitą zmianą dotychczasowego systemu rachunkowości i **przystosowaniem go do obliczeń w mierniku teoretycznym.**

Dalsza dyskusja nad ustawą o naprawie skarbu

Warszawa, 5 marca. (PAT). Na posiedzeniu konwentu senjorów Sejmu, odbytem natychmiast po »exposé« ministra Grabskiego na plenum Izby, postanowiono, **że pierwsze czytanie ustawy o naprawie skarbu odbędzie się w przyszły czwartek,** dyskusja zaś odbywać się będzie we czwartek, piątek i ewentualnie w sobotę. Następnie sprawa poszłaby do komisji **i jeszcze przed świętami byłaby przez Sejm w drugiem czytaniu załatwiona.**

PROJEKT USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM.

Warszawa, 5 marca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej senator Krzyżanowski referował **projekt ustawy o podatku dochodowym.** Obecny na posiedzeniu komisji p. wiceminister Markowski udzielił odpowiedzi na poszczególne zapytania senatorów, którzy w dyskusji ogólnej zabierali głos. Przemawiali senatorowie Stecki, Szarski, Karpiński. Dalszy ciąg dyskusji jutro o godz. 10 rano.

O uposażenie pracowników państwowych

Warszawa, 5 marca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Głąbińskiego rozpatrywano wniosek nagły związku ludowo-narodowego i P. P. S., dotyczący **uposażenia pracowników państwowych.** Referował poseł Nanaczyński. **Wniosek przyjęto wraz z rezolucją** następującą:

Wzywa się rząd:

1) Aby w wykonaniu uchwały Sejmu ustawodawczego z dnia 26 września 1922 roku wniósł najdalej **do trzech tygodni projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych** wszystkich kategoryj. Ustawa ta winna uwzględnić utrzymanie stopy życiowej pracowników państwowych wszystkich kategoryj, oraz zapewnić państwu możność zachowania kontyngentu pracowników o pełnych kwalifikacjach fachowych, przedewszystkiem na stanowiskach kierowniczych.

2) Aby równocześnie z tym projektem rząd wniósł **projekt regulacji uposażenia emerytalnego robotników i pracowników państwowych przedsiębiorstw.**

3) Aby zniósł już przy najbliższej sposobności **pasy drożyźniane.**

4) Aby **skreślił zaliczki pracowników** państwowych, wypłacone im w roku ubiegłym.

5) Aby bezwarunkowo **uregulował sposób wypłacania wszystkich poborów.**

6) Aby funkcjonarjuszy otrzymywali je zawsze **punktualnie w określonych przez rząd terminach.**

7) Wreszcie aby w myśl wezwania Sejmu z dnia 22 stycznia br. złożył sprawozdanie z wykonania uchwał sejmowych, dotyczących uposażenia emerytów.

Zła wola Litwinów

Wilno, 5 marca (PAT). Starosta lidzki Zdanowicz po dokonaniu inspekcji w części pasa neutralnego udzielił przedstawicielowi P. A. T. następujących informacyj: **O złej woli Litwinów świadczy historja napadu na Przełaje.** W ubiegłą niedzielę na moście nad Mereczanką zjawił się litewski dowódca odcinka. Zapytał, czy straż graniczna polska ma się posunąć za Mereczankę. Na odpowiedź, że bez prowokacji ze strony litewskiej straż polska graniczna dalej się nie posunie, dowódca litewski dał **oficerskie słowo honoru, że Litwini kroków ofensywnych nie podejmą.** W nocy z niedzieli na poniedziałek **Litwini mimo to napadli na Przełaje. Z naszej strony jest czterech zabitych i pięciu rannych.** Napad został odparty dzięki przytomności umysłu dowódcy kompanji straży granicznej. Na drugi dzień znów zjawił się oficer litewski celem prowadzenia pertraktacyj. — Straż graniczna odmówiła dalszych układów z ludźmi, którzy łamią oficerskie słowo. W czasie napadu na Przełaje od strzałów litewskich ucierpiały osoby cywilne. **Dwie osoby cywilne zostały zabite, a jedna raniona.** Ludność litewska w Przejałach jest oburzona i oświadcza, że o ile zjawiliby się wysłańcy litewscy, sama dokonałaby aresztowania ich i odstawiłaby aresztowanych władzom polskim.

CHAOS WŚRÓD LITWINÓW.

Z Wilna donoszą 4 bm.:

We wsi Dmitrowka koło Oran zjawił się wyższy oficer litewski celem porozumienia się ze starostą Zdanowiczem. Rozmowa była prowadzona na moście poprzez drut kolczasty. Oficer litewski **wyraził ubolewanie z powodu napadu na Przełaje i tłómaczył, że napadu dokonali partyzanci.** Na zwróconą uwagę, że przy jednym z zabitych znaleziono legitymację żołnierza litewskiego, odpowiedział on, że żołnierz ten zdezerterował z wojska litewskiego. Ponadto ów oficer oświadczył, że **Litwini nie mogą dać sobie rady ani z partyzantami, ani z mieszkańcami pasa neutralnego** i że z każdym partyzantem Polacy powinni postępować w ten sposób, **jak z człowiekiem, schwytanym w czasie wojny z bronią w ręku.** Dalej stwierdził ów oficer, że **powstańcy, ani ludność pasa nie uznają żadnej władzy.** Oficer litewski, który brał udział w napadzie na Przełaje, został rzekomo ukarany. Podczas tej rozmowy w Dymitrowce została omówiona sprawa przepustek dla ludności. Władze polskie zgodziły się na wydawanie przepustek, aby dać ludności możność dostępu do gruntów ornych, położonych w strefie władzy litewskiej. O tosamo ludność zwróciła się do Litwinów, jednakże spotkała się z odpowiedzią **odmowną** i Litwini dotychczas nikogo nie przepuszczają przez swą linję. Sprawa ta przechyla **sympatję ludności** na stronę polską.

OCHOTNICY NIEMIECCY.

Wilno, 5 marca (PAT). Donoszą z miejscowości granicznych, że naprzeciwko miejscowości Maledubno we wsi Soławancze za Mareczanką, znajduje się **kompanja wojska litewskiego, posługująca się komendą niemiecką.** Żołnierze ci rozmawiają też po niemiecku. Ubrani są oni **w hełmy niemieckie.** Litwini twierdzą, że są to ochotnicy z Kłajpedy.

Zupełne odcięcie ziem okupowanych od Niemiec

(Osobna waluta. — Stemplowanie marek niemieckich. — Jeden talar reński = 100 markom niemieckim).

Berlin, 5 marca (AW). **Cały obszar nadreński i obszar Ruhry odcięty jest w zupełności od Niemiec.** Niemieccy nacjonaliści chcą na najbliższem posiedzeniu Reichstagu zaproponować **zerwanie wszelkich dotychczasowych stosunków dyplomatycznych z Francją i Belgją.** Obecnie Francja po obsadzeniu Karlsruhe i Manheimu chce zupełnie usamodzielnić gospodarczo teren okupowany. W tym celu przygotowuje **osobną walutę dla tych obszarów i zamknęła na pięć dni wszystkie granice, aby uniemożliwić niemieckiej walucie przedostanie się jej poza granice okupowanego terytorjum.** Chodzi bowiem **o ostemplowanie marki niemieckiej,** mianowicie każde 100 marek niemieckich równoznaczne będzie z reńskim talarem. Każde zaś 10 talarów wartać będzie jednego franka francuskiego, ponieważ zaś w tej chwili za frank francuski płaci się 1.600 marek niemieckich, więc wszyscy ci, którzy ostemplują markę niemiecką, zyskają na każdym tysiącu 600 marek. Niemiecki rząd przypuszcza, że pokusa ta nie skłoni Niemców do porzucenia biernego oporu wobec tego zarządzenia francuskiego. Zdaje się jednak, że nadzieja ta jest złudna.

KRYTYCZNY STAN PRZEMYSŁU NIEMIECKIEGO.

Paryż, 5 marca (AW). Jak donosi berliński korespondent »Journala«, zjawiła się ostatnio u niemieckiego ministra gospodarki delegacja przemysłowców zagłębia, aby mu przedstawić nadzwyczajną powagę **położenia gospodarczego w zagłębiu Ruhr i Nadrenji.** Prócz tego zjawiła się w podobnym celu i delegacja **saskiego przemysłu.** Obie delegacje w swoich przedstawieniach podkreślały **fakt nadzwyczaj ciężkiego położenia przemysłu tak w Saksonji, jak i we wspomnianych okupowanych terytorjach,** następnie groźne skutki zamknięcia wywozu i unieruchomienia handlu przez rozporządzenia francuskie. Jak z ich sprawozdania wynika, przemysłowi wspomnianych krajów **grozi zupełna ruina. Wobec tego, że zasiłek rządowy dla przemysłu w wysokości 500 miljardów zupełnie się wyczerpał, nie będzie w krótkim czasie przemysł westfalski w stanie wypłacić swoich robotników.** Wywody delegacji wywołały duże wrażenie na ministrze, który przyrzekł wysłać natychmiast kompetentne osobistości do zagłębia Ruhr i do Saksonji. W związku z tem podaje korespondent, iż z miarodajnego źródła dowiedział się, że sekretarz stanu w ministerjum gospodarki miał oświadczyć pewnej wybitnej osobistości politycznej, że **najpóźniej w trzech tygodniach sytuacja gospodarcza Niemiec stanie się nadzwyczaj krytyczną tak,** że przed tym czasem nieodzownem jest podjęcie rokowań z Francją.

PORZĄDEK POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, 5 marca (PAT). Porządek dzienny 20 posiedzenia Sejmu w dniu 6 marca o godz. 16 popołudniu jest następujący:

1) Pierwsze czytanie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

2) Pierwsze czytanie ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach szeregowych wojsk polskich.

3) Pierwsze czytanie ustawy w przedmiocie kosztów sądowych i opłat w województwach poznańskiem i pomorskiem.

4) Sprawozdanie komisji administracyjnej o projekcie ustawy w przedmiocie formuły przysięgi i przyrzeczenia służbowego funkcjonarjuszy państwowych w służbie cywilnej.

5) Trzecie czytanie ustawy w przedmiocie wyrównania opłat stemplowych i podatku od spadków i darowizn.

6) Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem komisji skarbowej i o ustawie przywracającej moc obowiązującą ustawie z dnia 10 maja 1921 r. o regulowaniu podatku od spożycia, zużycia i produkcji.

O KOMPETENCJE KOMISYJ SEJMOWYCH.

Warszawa, 5 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej przewodniczący pos. Dębski (PSL) odczytał pismo ministra Chodźki do komisji zdrowia, odmawiające przedstawienia komisji sprawozdania, poczem referent dr Liebermann odczytał pismo prezesa Rady ministrów do marszałka Sejmu w przedmiocie stosunku władzy wykonawczej do ustawodawczej. Referent ujął kontrowersję w trzy tezy: 1) **Czy komisje mają prawo wydawać polecenia, obowiązujące rząd, odnosić się bezpośrednio do władz rządowi podlegających, oraz czy mają prawo uchwalać votum ufności albo nieufności ministrom.** 2) Czy słuszne jest stanowisko rządu, pragnące ograniczyć posłów tylko do drogi **formalnej interwencji i wyłączające interwencję u rządu i władz poza Sejmem.** 3) Czy uzasadnione jest stanowisko prezesa Rady ministrów, wdające się w ocenę autentyczności podpisów umieszczonych na interpelacjach.

Co do pierwszego punktu referent uznał stanowisko prezydenta ministrów **za słuszne,** w interesie jednak normalnej współpracy rządu z Sejmem i szybkiego załatwiania spraw leży, aby rząd i ministerstwa stosowały się do opinji wyrażonej w komisjach. W sprawie interwencji posłów referent **nie uznał stanowiska rządu za słuszne.** Konstytucja nie odbiera posłom prawa zwracania się do władz i ministrów w interesie ludności, przez posłów reprezentowanej i jest rzeczą taktu i poczucia godności posłów ograniczyć te interwencje do minimum.

Marszałek Rataj wypowiedział co do pierwszego punktu zapatrywanie analogiczne, ponadto zaznaczył, że o ile chodzi o jawienie się posłów w komisjach, konstytucja takiego obowiązku nie zna. Co do jawienia się na plenum, to obowiązuje uchwała Sejmu.

Delegat rządu, wiceminister Studziński, udzielił komisji wyjaśnień co do pisma i oświadczył, że życzenia rządu, zawarte w niem, po większej części zostały już uwzględnione w regulaminie Sejmu, wobec czego rzecz cała w głównych punktach stała się bezprzedmiotową.

Po rozprawie, w której zabierali głos Dubanowicz, Głąbiński, Anusz i Szrajber, uchwalono pierwszą tezę referenta jako podstawę pisma, jakie marszałek ma wystosować do prezesa Rady ministrów. Co do punktu trzeciego, delegat rządu oświadczył się za stanowiskiem referenta, wobec czego dyskusja stała się bezprzedmiotową.

Miljardowe kredyty na cele budownictwa

W ministerstwie robót publicznych odbyła się konferencja w sprawie kredytów na prywatną akcję budowlaną. Ministerstwo skarbu zamierza ułatwić przedsiębiorcom budowlanym korzystanie z kredytów w P. K. K. P., których ogólna cyfra wynosić będzie około 200 miljardów zgórą. Kredyty te mają być na razie udzielane w formie zaliczek, zwracanych w chwili otrzymania przez przedsiębiorców obligacyj budowlanych. Obligacje te w najkrótszym czasie wypuści jeden z banków państwowych, który też podejmie się realizacji na rynku pieniężnym obligacyj wydanych. Obligacje mają być wydane w złotych, suma obligacyj, które będą wypuszczone w roku bieżącym, wynosić ma około 25 miljonów złotych. Zaliczki dla przedsiębiorstw budowlanych wydawane będą również w złotych.

Przeznaczając tak znaczne fundusze na akcję budowlaną, rząd ma nadzieję, iż rozwój ruchu budowlanego da impuls do ożywienia całego szeregu gałęzi przemysłu, z ruchem budowlanym związanych.

AKCJA W SPRAWIE BUDOWY SZKÓŁ.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Ministerstwo oświaty i ministerstwo robót publicznych rozpoczęło akcję **w sprawie budowy szkół na całem obszarze Polski ze specjalnem uwzględnieniem województw wschodnich.** Akcja ta zakrojona będzie na szerszą skalę i przypuszczać należy, że działalność w tym kierunku **położy wreszcie kres brakowi lokali szkolnych.**

SPRAWY MIAST.

(Walka z drożyzną. — Rozdział aprowizacji. — Wiec lokatorów w Warszawie. — Rezolucja przeciw wyjęciu budynków miejskich i państwowych z pod ochrony lokatorów).

Warszawa, 5 marca.

Jak donosi »Kurjer Polski«, zarząd Związku miast, biorąc na siebie **ogólne kierownictwo walki przeciw drożyźnie w miastach,** techniczną stronę zakupów i rozdziału artykułów pierwszej potrzeby uskuteczniać będzie za pośrednictwem **swojej ekspozytury handlowej Towarzystwa aprowizacji miast,** na czele której stoi jak wiadomo dyrektor Rudolf Jabłoński. — Uchwała powyższa **znalazła aprobatę ze strony prezydenta ministrów Sikorskiego, ministra skarbu Grabskiego i nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny, Hartleba.**

Dnia 5 bm. odbył się w Warszawie — jak donosi P. A. T. — wiec lokatorów i sublokatorów. Podczas obrad zabierał głos p. Ławkowicz, który w obszernem sprawozdaniu zastanawiał się nad działalnością stowarzyszenia lokatorów, zmierzającą do przeciwstawienia się dążeniom właścicieli do śrubowania cen za komorne. Na zjazd przybyła delegacja lokatorów z miasta **Wilna, z prośbą o roztoczenie nad nimi opieki wobec tego, że ustawa o ochronie lokatorów nie rozciąga się dotychczas na mieszkańców Wilna.** Uchwalona została rezolucja, wzywająca do zwrócenia się do odnośnych czynników o załatwienie kwestji lokatorów w Wilnie w myśl dezyderatów przedstawicieli zrzeszeń lokatorskich tego miasta. Ponadto uchwalony został **protest przeciwko projektowanej poprawce w ustawie o ochronie lokatorów, mocą której domy, będące własnością państwa, albo miast wyłączono z pod działania ustawy.**

Zwolnienia i ulgi dla rezerwistów

Warszawa, 5 marca (PAT). »Kurjer informacyjno-telegraficzny« donosi: Onegdaj zapadła **ostateczna decyzja w sprawie udzielania zwolnień i ulg rezerwistów** rocznika 1895—1897 powołanych w roku bieżącym na 8 tygodniowe ćwiczenia wojskowe. Wedle tej decyzji zgodnie z rozporządzeniem Rady obrony państwa z dn. 3 lipca 1920 r. rezerwiści roczników 1895, 1896 i 1897, którzy poza poborem [illegible] się dobrowolnie w szeregi byłej a[illegible], zostaną w roku bieżącym zw[illegible] od ćwiczeń całkowicie. Zwolnienia te nie dotyczą ani rejestracji, ani zbiorek kontrolnych, do których obowiązani są stawić się [illegible] w latach 1883—1899. Spra[illegible] twiono mniej pomyślnie. [illegible] studenci wyższych zakładów [illegible] nie **będą zwolnieni,** jedynie w [illegible] paragrafu 8 rozporządzenia powołanym do ćwiczeń akademikom przysługuje prawo składania podań o odroczenie terminu powołania na okres późniejszy. Podania te, poświadczone przez władze uniwersyteckie, należy składać w odnośnem P. K. U. — P. K. U. zaś otrzymały rozkaz szerokiego uwzględniania tych podań. Dziś upływa ostateczny termin przyjmowania podań o odroczenie.

ZASIŁKI DLA REZERWISTÓW.

Na sobotniem posiedzeniu Sejmu uchwalony został rządowy projekt ustawy o zasiłkach dla rodzin osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe. Prawo do zasiłków przysługuje [illegible] separowanej), dzieciom ślubnym lub [illegible], rodzicom, oraz pieletniemu rodzeństwu, jeżeli powołany nie ma żony, ani dzieci. Prawo do zasiłku przysługuje wówczas, jeżeli byt rodziny powołanego na ćwiczenie, był uzależniony od pracy powołanego i został zagrożony wskutek odejścia na ćwiczenia.

Dzieciom, oraz rodzeństwu i [illegible] powołanego nie przysługuje prawo do zasiłku, o ile ukończyli 14 lat, chyba, że uczęszczają do zakładu naukowego, lub są na praktyce, która nie daje im dostatecznego utrzymania. Wysokość zasiłków płatnych tygodniowo, ustalona będzie w danych wypadkach na gminie miejsca zamieszkania [illegible] rodzin określi rada ministrów.

Obowiązek zaopatrzenia rodziny powołanego ciąży w stosunku do rodzin stałych robotników i pracowników na pracodawcy, we wszystkich innych wypadkach na gminie miejsca zamieszkania powołanego.

Prawo do zasiłku należy zgłosić we właściwym urzędzie gminnym, powinien to uczynić albo powołany sam, albo ubiegający się o zasiłek członek rodziny.

Złoty, jako jednostka obliczeniowa

Z pomiędzy ustaw o naprawie skarbu, wniesionych przez rząd polski, przytaczamy na razie ustawę o złotym, „jako jednostce obliczeniowej".

Artykuł 1. Do czasu przeprowadzenia reformy walutowej, wprowadza się złoty, jako **jednostkę obliczeniową** przy wymierzaniu i obliczaniu podatków, opłat i innych należytości publiczno-prawnych na rzecz państwa i ciał samorządowych, oraz do obliczania i ustalania taryf kolejowych i pocztowych. Ta jednostka służyć będzie również dla określania **w budżetach** nieprzekraczalnych sum wydatków państwa i ciał samorządowych.

Artykuł 2. Złoty, jako jednostka obliczeniowa, odpowiadać będzie tej sile nabywczej ilości złota, zawartej w złotym, jaką ta ilość posiadała w roku 1914.

Minister skarbu ustala i ogłasza perjodycznie wartość złotego w markach polskich, obliczoną na podstawie skróconego **indeksu cen hurtownych** głównego Urzędu statystycznego. Dopuszczalne są przytem zaokrąglenia, konieczne ze względu na rachunkowość.

Artykuł 3. Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, wszystkie wymienione w obowiązujących ustawach lub rozporządzeniach i wyrażone w markach polskich kwoty, o ile dotyczą publiczno-prawnych dochodów państwowych (art. 1), zostaną przerachowane na złote, jeżeli ustawa lub rozporządzenie wyraźnie takiego przeliczenia nie zabrania. Dopuszczalne są przytem zaokrąglenia w złotych i groszach, konieczne ze względu na rachunkowość.

Wartość złotego dla tego celu określi minister skarbu w sposób, wskazany w art. 2, biorąc za podstawę przeciętną za czas 15 dni przed i 15 dni po wejściu w życie odpowiedniej ustawy lub rozporządzenia.

Minister skarbu ogłosi wyniki przerachowania na złote, oraz termin, od którego obowiązują kwoty, określone w złotych.

Art. 4. Obliczone w złotych dochody państwa i ciał samorządowych będą pobierane w markach polskich, według ustalonej przez ministra skarbu, w myśl art. 2, wartości złotego, obowiązującej w dniu dokonania zapłaty.

Przepisy o przystosowaniu kasowości i rachunkowości do złotego, jako jednostki obliczeniowej, wyda minister skarbu w drodze rozporządzenia.

Order „Virtuti militari" i weterani z r. 1863

W „Kurj. Polskim" czytamy następujące słuszne uwagi:

Ustawa o orderze „Virtuti Militari", uchwalona swego czasu przez Sejm, nadaje ozdobionym tym krzyżem uposażenie ze skarbu w skromnej kwocie paruset złotych polskich rocznie. Rozumiemy, że przy obecnym stanie finansów Rzeczypospolitej ustawa wykonana być nie może w stosunku do wszystkich, bardzo po wojnie ostatniej licznych kawalerów orderu „Virtuti Militari". Jest jednak jedna ich kategorja, dla której warto by uczynić wyjątek. Są to kawalerowie „Virtuti Militari", ozdobieni krzyżem za udział w powstaniu 1863-64 roku. Mianowano ich przed dwoma laty ogółem dziesięciu, z których paru już zmarło. Obecnie będzie znów kilkanaście mianowań za udział w powstaniu, mianowań ostatnich. Razem ilość kawalerów powstańców nie wyniesie trzydziestu. Są to starcy, z których wielu niema żadnych środków własnych do życia. Niektórzy przymierają głodem. Wypłacanie im pensji rocznej w wysokości ustawowo przewidzianej, z zastosowaniem wskaźnika pożyczki złotej, nie obciąży wielce skarbu i, niestety, nie obciąży na długo. A tyle winna Rzeczpospolita dawnym powstańcom, by im umożliwiła otrzymywanie zasiłku z godnością, bo należnego, a nie kazała im się udawać o pomoc do dobroczynności publicznej.

Rozpoczęcie odnowienia katedry wawelskiej

Kraków, 6 marca.

Komitet odnowienia katedry wawelskiej przystąpił wczoraj do pierwszych robót restauracyjnych. Szczególniej okazała się konieczność naprawy licznych uszkodzeń na dachach wieży zegarowej, kaplicy Wazów, Grota i Załuskiego, oraz przymocowanie blaszanych ozdób. — Uszkodzenia na dachach kaplic powstają stąd, że jedynie nad kaplicą Zygmuntowską krawędź dachu katedry zabezpieczona jest zagrodą z kraty żelaznej, toteż nad pozostałą niezagrodzoną częścią dachu spadający śnieg czyni stale szkody. Wobec tego poczynione będą prace nad przedłużeniem zagrody kratowej również i nad innemi kaplicami.

Na wieży Zygmuntowskiej będzie naprawione uszkodzone zakończenie rynny w formie smoka, nadto drzwi drewniane przy wejściu na wieżę będą okute nową blachą żelazną, by uchronić je od postępującego zniszczenia. Należy uszczelnić także i naprawić wszystkie rynny, gdyż woda wyciekająca otworami wnosi wilgoć do murów.

Po dokonaniu tych najpilniejszych robót, co potrwa około 4 tygodni, komitet przystąpi do konserwacji kaplicy Wazów, która nie była objęta ostatnią restauracją katedry. Kamienny mur zewnętrzny tej kaplicy mocno zwietrzał i popękał.

Równocześnie z konserwacją kaplicy Wazów postępować będą roboty nad odnowieniem w podziemiach sarkofagów królewskich. Komisja stwierdziła, że liczne wycieczki, jakie odwiedzają krypty, uszkodziły nieraz bardzo poważnie kamienne ornamentacje; do zniszczenia przyczyniły się nadto w znacznej mierze wilgoć i zimno, stanowiące szczególniejsze niebezpieczeństwo dla trumien cynowych. Aby powstrzymać proces rozkładania cyny, komitet zaprosił specjalną komisję rzeczoznawców chemików, która ustali środki zaradcze.

Po odnowieniu sarkofagów i trumien otrzymają one celem ochrony ozdobne okratowania. Miejskie muzeum przemysłowe podjęło się wykonania projektów na podobne kraty, jak również oświadczyło gotowość dostarczenia komitetowi modeli artystycznie wykonanych osłon na lampki elektryczne w kryptach. Komitet nosi się również z myślą zaprowadzenia w podziemiach ogrzewania centralnego, aby uchronić trumny przed dalszem niszczeniem.

Roboty blacharskie wraz z materjałem kosztować będą około 2½ miljonów mp. Na razie rozporządza komitet kwotą 5 miljonów mp., uzbieranych drogą publicznych składek.

Dalsze ofiary należy przekazywać na rzecz komitetu przez Pocztową Kasę Oszczędn. liczba konta 151.931, albo składać je w Banku Małopolskim w Krakowie, konto l. 140.060. Niewątpliwie społeczeństwo polskie poprze jak najgorręcej akcję komitetu celem ratowania od zniszczenia cennych i drogich pamiątek historycznych dla każdego Polaka.

Szczegółowy program robót ułożył komitet doradczo-artystyczny restauracji katedry wawelskiej na posiedzeniu w dniu 2 bm. W skład komitetu wchodzą ks. kan. dr Korzonkiewicz, rektor Szyszko-Bohusz, ks. prof. Kruszyński i inż. Moser. Robót blacharskich podjął się specjalista przy odnawianiu zabytków, mistrz blacharski p. W. Gawor.

Tydzień Akademika

Kraków, 6 marca.

W niedzielę nastąpiło w Krakowie uroczyste otwarcie „Tygodnia akademickiego" porankiem w Starym Teatrze.

Pierwszy punkt wysoce artystycznego programu poprzedziło przemówienie rektora Uniw. Jag. dra Władysława Natansona, który skreślił trudności z jakiemi walczy młodzież akademicka.

„Nie nasza litość — mówił — i nie (broń Boże) nasza jałmużna, lecz nasza cześć, nasza wdzięczność niezmierna należy się owej młodzieży, która do szkoły powróciła z obozu, z pochodu, z okopów, lub może z wojskowego szpitala".

Zakończył rektor w następujący sposób: „Cierpienie jest płodne, znój jest błogosławiony, ale tylko dlatego, że na ból jest lekarstwo, że dla niedoli znajduje się ukojenie, że wobec niebezpieczeństwa pojawia się pomoc. Więc dzisiejsza próba ratunku jest odruchem zdrowego społecznego instynktu, jest świadectwem myśli o jutrze, jest niezdowną siejbą przyszłości. Nie zgodzimy się w Polsce na zmierzch myśli i obyczajów. Dopomożemy młodzieży".

Z produkcyj wokalno-muzycznych zasługują na wyróżnienie: śpiew primadonny opery krakowskiej p. Jaworzyńskiej i utwory Chopina i Liszta, odegrane z wielkiem wirtuozostwem przez p. Łabuńskiego. Ogólne uznanie zyskał Chór akademicki, który odśpiewał szereg pieśni pod batutą p. Świeżyńskiego, akompaniował dyr. Wallek-Walewski.

We wszystkich cukierniach, restauracjach i bankach sprzedaje się cegiełki na budowę Domów akademickich.

Przypominamy, że we środę dnia 7 marca br. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali Starego Teatru „Koncert" na rzecz „Tygodnia Akademika". Doborowy program koncertu i wybitne siły artystyczne ściągną niewątpliwie zastępy publiczności krakowskiej. Udział w koncercie wezmą: p. E. Jefimcowa, art. opery krakowskiej, prof. St. Szwarcenberg-Czerny, pianista i prof. Władysław Kozłowski. Resztki biletów do nabycia w firmie Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8 i przy kasie Teatru w dzień koncertu.

Hasło, rzucone przez rektora „dopomożemy młodzieży", znajdzie na pewno odzew w prastarym Krakowie. Niech nikt nie uchyla się od swego obywatelskiego obowiązku i popiera jak najusilniej wszystkie imprezy, związane z „Tygodniem Akademika".

Dalsze datki na rzecz Tygodnia złożyli: rektor Natanson 90.000 mk., konsul czeski J. Sedivy 200.000 mk., p. F. Federowicz, prof. gimn. złożył nadto 32.000 mk., jako dochód ze sprzedaży zebranych w jesieni z. r., pieczarek na plantach krakowskich.

KRONIKA

Kraków, 6 marca.

ULGI DLA GAZOWNI MIEJSKIEJ. Niezmiernie szybki wzrost ceny węgla kamiennego, stawia fabryki w niesłychanie trudnem położeniu. Szczególniej trudne stanowisko nastręcza się przedsiębiorstwom komunalnym, jak np. gazowni, które nie mogą odpowiednio do drożyzny surowca podwyższać cen produktów. W ostatnim miesiącu cena wzrosła o 450%, tak, że gazownie nie były w stanie uiścić żądanej zapłaty z góry. Kopalnie węgla są jednak bezwzględne i nie dają najmniejszego kredytu. Dlatego zasługuje na podkreślenie wyróżniające się pod tym względem obywatelskie stanowisko polskich kopalń skarbowych na Górnym Śląsku, które zakredytowały krakowskiej gazowni miejskiej poważną kwotę i zezwoliły na dogodną spłatę ratami. Dzięki temu ruch gazowni jest na dłuższy czas zapewniony.

ZNACZNE PODROŻENIE CEN WYROBÓW TYTONIOWYCH. Od poniedziałku 5 bm. podrożały wszelkie monopolowe wyroby tytoniowe o 60—70 procent. Ceny są następujące: Karton 100 gr. Kir 24.000, Ksanti 20.000, najprzedniejszy sułtański 17.000, najprzedniejszy macedoński 15.000, mała paczka najprzedniejszego tureckiego 3.250 (zamiast 1875), przedniego tureckiego 2500, średni turecki 2250, kresowego 1650, fajkowego przedniego 1000, fajkowego zwyczajnego 750 mk. Papierosy sztuka: Sfinks 200, dames 180, kalif 180, kedyw 180, egipskie 170, klub 110, sejmowe 110, prezydent 100, damskie 100, pogoń 100, sporty 100, warszawskie 100, farys 80, emir 80, Wisła 70, Wanda 60 mk. Cygara sztuka: Havana 1300, Belweder 1000, Wawel 900, brytanika 850, trabuco 750, kuba 650, portoriko 500, mieszan zagr. 400, cigarillos 300, virginia 400, brazyl. virginia 300 mk. Wyroby fabryk prywatnych podrożały też o 50 proc. i wyżej.

CENĘ PAPIERU ROTACYJNEGO podwyższyły znowu na marzec b. r. polskie fabryki krajowe o 65 procent! Wagon papieru rotacyjnego (gazetowego), który kosztował w styczniu 15 miljonów, kosztować będzie w marcu około 43 miljony marek. Dotychczas, niestety, nie słychać nic o zamierzeniach rządu, celem ukrócenia tego paskarstwa, które będzie musiało za sobą pociągnąć ruinę dzienników polskich.

WIEC PROTESTACYJNY INWALIDÓW. W niedzielę rano odbył się w sali Sokoła wiec inwalidów wojennych, którzy szczelnie wypełnili całą obszerną salę. Zebrani obradowali nad poprawą swego losu i w gorzkich słowach skarżyli się na rząd i społeczeństwo, które nie pamięta o inwalidach. Po wyczerpaniu programu obrad uchwalono rezolucje, żądające wykonania ustawy o zaopatrzeniu ofiar wojny, wydania ustawy o zaginionych, rewizji koncesji na rzecz ofiar wojny, opieki nad sierotami, ziemi dla inwalidów i pomocy materjalnej dla inwalidów, zakładających warsztaty pracy.

Po zgromadzeniu z gmachu Sokoła ruszył ku miastu pochód inwalidów, którzy nieśli czarny sztandar, a nadto liczne transparenty z napisami: „Żądamy od Sejmu i rządu energicznej walki z drożyzną". „Żądamy domów wychowawczych dla sierót po poległych inwalidach", „Żądamy natychmiastowego wypłacenia rent inwalidzkich i wdowich", „Żądamy nieograniczonej pomocy lekarskiej dla ofiar wojny". Licznie zebrana publiczność na ulicach przypatrywała się pochodowi nieszczęśliwych ofiar wojny, których słuszne żądania winny znaleźć jak najrychlejsze zaspokojenie.

WIEC AKADEMICKI W SPRAWIE ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH. Wczoraj odbył się na Uniwersytecie Jagiell. wiec ogólno-akademicki w sprawie powołania na 8-tygodniowe ćwiczenia wojskowe studentów wyższych uczelni. Kuratorem wiecu był prof. Kumaniecki, przewodniczył akad. Ciapka. W rezolucji, którą jednomyślnie uchwalono, domagają się zebrani przesunięcia terminu powołania na czas feryj letnich. Na wiecu wybrano komitet złożony z 5 osób, który wdroży wraz z władzami uniwersyteckiemi energiczne kroki u odpowiednich władz w celu uchylenia wydanego przez ministerstwo spraw wojskowych zarządzeń.

WALNE ZGROMADZENIE „SAMOPOMOCY DORAŹNEJ", które odbyło się w niedzielę 4 bm. pod przewodnictwem radcy L. Schillera, uchwaliło 500 marek wkładki pośmiertnej od 1634 członków, czyli przy każdym wypadku śmierci przypadnie rodzinie 812.000 mk. Wpisowe wynosi do 30 lat 1000 mk., do 40 tu 2000 mk., do 50-ciu lat 3000 mk. Opłata na administrację 3000 mk. rocznie. Z funduszów uchwalono wyasygnować 90.000 mk. na 3 żłóbki i 20.000 mk. na Towarzystwo ratunkowe a doraźnie na ten cel zarządzona zbiórka przyniosła 80.000 mk., wobec czego Pogotowie ratunkowe otrzyma 100.000 mk.

POŻAR. Wczoraj w Łagiewnikach wybuchł pożar w piętrowym domu. Zapaliły się tam wióry na strychu, a od nich zajęło się wiązanie dachowe. Zawezwana straż pożarna ogień po dłuższej akcji ugasiła.

OPILSTWO W SOBOTY I NIEDZIELE. W sobotę i niedzielę przeprowadziły organa policyjne kontrolę szynków krakowskich i restauracyj, przyczem stwierdziły, że w wielu wypadkach podawano wódkę. Aresztowano szereg osób za opilstwo.

GOŚCIE W ODWIEDZINACH U CYGANA. — Wczoraj przed południem doniósł do komisarjatu IV policji państw., Marek Kwik, z pochodzenia cygan, zamieszkały przy ul. Wiślisko 39, że ubiegłej nocy, po godz. 5 nad ranem weszło do jego niezamkniętego mieszkania dwóch nieznanych mu mężczyzn, którzy na jego pytanie, kto wchodzi, odparli: „goście". Wszedłszy do izby „goście" zarzucili mu jakąś szmatę na głowę i nakazawszy milczenie jemu i całej rodzinie, skradli z kufra 250 tysięcy marek, poczem zbiegli. Po odejściu bandytów Kwik wyszedł na podwórze i począł wołać o pomoc. Kwik nadmienił, że drzwi mieszkania były otwarte, gdyż na pół godziny przed napadem otworzył je w oczekiwaniu swych towarzyszy, także cyganów, którzy kilka dni temu przyrzekli mu, że go odwiedzą. Policja wdrożyła dochodzenia w celu wyświetlenia sprawy.

BIELIZNA Z NIEPOŁOMIC W KRAKOWIE. Wczoraj wieczorem przytrzymał wywiadowca policyjny na ul. Miodowej Izraela Pinkesa Scharfa, który idąc z Dawidem Stierem niósł na plecach kosz z bielizną. Jak się okazało, bielizna pochodziła z kradzieży, dokonanej na szkodę restauratora w Niepołomicach. Policja wyśledziła sprawcę kradzieży w osobie Adolfa Kotarby i aresztowała go.

KRWAWY NAPAD. Wczoraj wieczorem na powracającego do domu Franciszka Szweda, wyrobnika, napadło kilku opryszków na Zabłociu w Podgórzu. Bandyci poranili Szweda nożem i przecięli mu tętnicę ramieniową. Pogotowie przewiozło ciężko rannego Szweda do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

MUZYKALNI ZŁODZIEJE. W nocy z soboty na niedzielę skradli niewyśledzeni sprawcy z wystawy sklepu z instrumentami muzycznemi J. Kulandy przy ul. Długiej 11, gitarę, mandolinę, 2 harmonje i prymus. Złodzieje urwali kłódkę od okiennicy, którą następnie otworzyli i po wybiciu dziury w szybie kamieniem, zabrali instrumenty i prymus.

KRADZIEŻ MASZYNY DO PISANIA. Wczoraj wieczorem skradziono z biura firmy „Continental" przy ul. Długiej maszynę do pisania.

NIESUMIENNA SŁUŻĄCA. Do policji doniosła p. Goldwasser, że dnia 3 bm. sprowadziła z pod pomnika Mickiewicza służącą, która następnego dnia skradła jej złoty męski zegarek i zbiegła, pozostawiając u pracodawczyni podrobione świadectwo służbowe na nazwisko Katarzyny Zając.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO. We wtorek, dnia 6 bm. o godz. 7 wieczór (ul. św. Anny 12) na zebraniu sekcji tomistycznej ks. prof. Hortyński objaśniać będzie Metafizykę Arystotelesa z komentarzem św. Tomasza. We czwartek, 8 bm. o godz. 6 wieczór (tamże) prof. Uniw. Jag. dr Witold Wilkosz wygłosi odczyt pt. Trudności współczesnej logiki. Po wykładzie dyskusja.

WIECZORY POEZYJ. Koło art. lit. „Heljon" urządza w Coll. wykł. nauk. A-B 39 cykl wieczorów poetyckich, które wypełnią utwory: Alberti Kazimiery, Brauna Jerzego, Dadleza Michała, Galuszki Józ. Al. Janowskiego Jarosława, Kasztelowicza Stanisława, Kornasia Leona, Kurka Franciszka, Stępowskiego Janusza i Sztandyngera Jana w wygłoszeniu najwybitniejszych artystów teatrów krakowskich.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek główny, A—B, 39). Wtorek, 6 bm., o godzinie 6 wieczorem Jaques Boria: Moliere; środa, 7 bm., o godzinie 6 wieczorem Józef Al. Gałuszka: wieczór poezji (recyt. art. dram. Hel. Stępowskiej z „Bagateli") i Wł. Krasnowieckiego (z teatru im. Słowackiego), zaś o godzinie 7 wieczorem dr Adolf Klęsk: Wpływ uczuć na wrażenia zmysłowe (z ilustracją muzyczną); czwartek, 8 bm. prof. W. Gralski: Nauka i sztuka grafologiczna (z doświadczeniami świetlnemi), piątek, 9 bm. prof. uniw. Jag dr Ludwik Birkenmajer: Mikołaj Kopernik (życie i dzieło); sobota, 10 bm. dr Melanja Grafczyńska: Ryczard Wagner (ilustracja muzyczna). Początek o godzinie 7 wieczorem.

DRUGI WYKŁAD DRA MELANJI GRAFCZYŃSKIEJ O SCHUBERCIE odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7 w Instytucie Muzycznym, ul. św. Anny 2, II p. Kompozycje fortepjanowe: Sonatę Es-dur, Impromptu B-dur, 2 Scherza i 2 Moments musicen wykona p. Stanisława Abłamowicz-Meyerowa a pieśni p. Zbigniewiczówna, art. opery. Następne 2 wykłady o Mendelsohnie odbędą się w dniach 9 i 13 bm.

ODCZYT PUBL. W P. TOW. GEOGRAFICZNEM. Znany uczony i podróżnik prof. Uniw. lwowskiego dr Józef Siemiradzki wygłosi we środę, 7 marca o godz. 7 w sali Muzeum przemysł. (ul. Smoleńsk) odczyt „O Indjanach Ameryki połudn.", oparty na własnych spostrzeżeniach i ilustrowany przeźroczami.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI zawiadamia członków, że walne zebranie, poświęcone uczczeniu sławnego antomologa J. H. Fabre'a odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm. o godzinie 6 wieczorem w auli Uniw. Jagiell. Odczyt o J. H. Fabrze wygłosi prof. M. Siedlecki. Goście mile widziani.

OGÓLNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW GIEŁDY PIENIĘŻNEJ odbędzie się w dniu 20 marca br. w sali posiedzeń krak. Izby handlowej i przemysłowej o godz. 6 po poł. Na porządku dziennym znajduje się: Sprawozdanie Rady giełdowej i przedłożenie zamknięcia rachunkowego za r. 1922.

Z kraju i ze świata

PRZYCZYNY KATASTROF KOLEJOWYCH. Z Warszawy donoszą: Dyrekcja warszawska P. K. P. wydała do wszystkich pracowników kolejowych okólnik, w którym wyliczając 14 wypadków jakie zdarzyły się w ostatnich czasach na terenie dyrekcji warszawskiej — stwierdza, że wypadki te spowodowane zostały **przez lekceważenie i zaniedbanie przepisów.** Brak sumienności u pracowników kolejowych jest większy, niż przed wojną, okólnik nakazując więc ściśle stosowanie się do przepisów, zapowiada, oprócz odpowiedzialności dyscyplinarnej, odpowiedzialność karną przed sądami winnych wypadków z pociągami.

PROTEST NAUCZYCIELSTWA. Związek nauczycielstwa szkół powszechnych, Stowarzyszenie chrześcijańsko-narodowego nauczycielstwa szkół powszechnych w Polsce, Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych, Związek zawodowy nauczycielstwa polskich szkół średnich i Związek inspektorów szkolnych w Polsce ogłosiły protest przeciwko projektom rządu, zmierzającym do podporządkowania władz szkolnych, a temsamem szkolnictwa, władzom politycznym.

WIELKIE MALWERSACJE W INTENDANTURZE WOJSKOWEJ. Dzienniki warszawskie donoszą, że komisja kontroli intendantury wojskowej wpadła na ślad wielkich nadużyć, a mianowicie setek miljonów mk. Bezpośredni sprawcy zostali aresztowani. Skradzione miljony lokowali defraudanci w nieruchomościach, zakupując młyny, folwarki itp. Do spółki usiłowali oni wciągnąć przedstawicieli świata handlowego a nawet bankowego. Oficjalny komunikat, wyjaśniający tę sprawę ukaże się w poniedziałek lub we wtorek.

Na razie wedle otrzymanych informacyj sprawa przedstawia się następująco:

Od pewnego czasu zauważono, że węgiel przeznaczony dla wojskowości nadchodzi nieregularnie i w ilościach nieodpowiadających listom przewozowym. Zarządzona rewizja wykryła wielkie nadużycia, a mianowicie dwaj cywilni urzędnicy intendantury, powodowani chęcią zysku, założyli fikcyjne towarzystwa „Czeladź" i „Saturn", otworzyli sobie konto w P. K. O. i należytości przeznaczone dla kopalń inkasowali do własnej kieszeni, jakkolwiek książkowo wszystko było pozornie w porządku. Rewizja jednak wyświetliła oszustwo i obaj wspólnicy zostali aresztowani. Nazwiska ich ze względu na innych wspólników i rozmiary śledztwa trzymane są w tajemnicy.

WYCIECZKA PRZEMYSŁOWCÓW ŁOTEWSKICH DO POLSKI. Przedstawiciele łotewskiego handlu i przemysłu w celu zaznajomienia się z życiem gospodarczem Polski organizują w b. miesiącu marcu wycieczkę do Polski. Rolę gospodarza, podejmującego gości łotewskich przyjął na siebie Polski Związek przemysłu i handlu „Lewiatan" z kierownikiem polskiego Biura prasowego w Rydze p. Cynarskim na czele. Plan wycieczki opracowany został przy czynnem współdziałaniu polskiego posła w Łotwie dra Jodko. W pierwszym rzędzie goście łotewscy zwiedzą Wilno, skąd udadzą się dalej w głąb Polski.

ZWIASTUNY POTANIENIA pojawiły się w Warszawie. Potaniało na razie masło, jaja, mięso i ziemniaki.

DROŻYZNA W GDAŃSKU. Urząd statystyczny wolnego miasta Gdańska ogłasza, że koszt utrzymania, obejmujące wyżywienie, mieszkanie, opał i oświetlenie, w ciągu lutego w stosunku do stycznia wzrosły w Gdańsku o 150 procent.

PRZEMYCANIE MĄKI POLSKIEJ DO PRUS. „Dziennik Gdański" donosi: Dochodzenia władz polskich wykazały, że z Polski wywieziono do Gdańska, a stąd do Prus Wschodnich 2800 wagonów mąki, którą deklarowano w Gdańsku jako potrzeby. Mąka szła przez Tczew do Szymonowa (rzekomo do wolnego miasta), tam przeładowana została na wagony kolejowe wąskotorowe i przewieziona do Prus Wschodnich bez najmniejszej przeszkody władz celnych. Kolejarze również pomagali w przemycaniu. W Tczewie, Starogardzie i innych miejscowościach zatrzymane zostały setki wagonów zboża, przeznaczonego do Gdańska.

WYPŁATA ZASIŁKÓW EMERYTALNYCH W OKRĘGU LWOWSKIM. Izba skarbowa we Lwowie ukończyła dnia 28 lutego br. wysyłkę ostatnich przekazów czekowych na 55-procentowy zasiłek za luty i marzec br., przyznany uchwałą Rady ministrów dla emerytów, wdów i sierót.

ARESZTOWANIE STAROSTY. Ze Lwowa telefonują nam: Były starosta krzemieniecki Henryk Boczyński po przeprowadzonem dochodzeniu został przez sędziego śledczego aresztowany i osadzony w więzieniu w Równem. Boczyński postawiony został w stan oskarżenia za nadużycie stanowiska starosty dla celów osobistych przy dzierżawie majątków państwowych i prywatnych oraz za inne malwersacje.

MORDERSTWO NA GOŚCIŃCU. Z Trzciany donoszą nam: Dnia 2 marca o godz. 8 wieczorem został zamordowany w Trzcianie koło Rzeszowa na publicznym gościńcu znany ludowiec Piotr Kawalec. Zbrodni dokonał jakiś osobnik uderzeniem siekiery. Sprawca dotąd nie wykryty. Jestto już druga zbrodnia morderstwa w tej wsi.

ODCZYT PROF. DYBOSKIEGO W LONDYNIE. Pod przewodnictwem posła polskiego Skirmunta w Londynie odbyło się w „London School of Economie" zebranie, na którem profesor Roman Dyboski wygłosił odczyt o sytuacji ekonomicznej w Polsce.

KRYTYCZNY STAN PRACUJĄCEJ INTELIGENCJI W ROSJI. Z Moskwy donoszą: Inteligencja pracująca, tj. kasta urzędnicza ugina się pod brzemieniem drożyzny i redukcji. W połowie grudnia z. r. władze odprawiły 50 proc. urzędników, w styczniu odprawiono 20 proc. pozostałych, obecnie i niedobitkom grozi redukcja do połowy Nieznaczna tylko część b. urzędników znajduje zajęcie w prywatnych biurach i przedsiębiorstwach które również uginają się pod brzemieniem podatków i nadmiernych kosztów robocizny. Tymczasem drożyzna rośnie: chleb doszedł do 800.000 rb., jajka kosztują 20 miljonów tuzin, kwarta mleka — 1,800.000 mk., trzewiki damskie 300 miljonów, list polecony za granicę 7 miljonów itd.

Prywatne biura handlowe, o ile robią dobre interesy, mogą płacić stenotypistce półtora miljarda na miesiąc, co pozwala wyżywić całą rodzinę, ale wyżsi nawet urzędnicy państwowi, ludzie starzy, wegetują nędznie za 600—700 miljonów miesięcznie, biedząc się nad tem, jakby tu kupić parę butów, albo nowe ubranie...

Literatura zamarła. Kto nie korzysta z subsydjów urzędu propagandy, a nie chce tuczyć wydawców, ten ima się handlu lub pracy ręcznej.

POWODZIE WE FRANCJI. Donoszą o wielkiem wezbraniu rzek we Francji z powodu ostatnich deszczów. W niektórych okolicach szalały gwałtowne burze. Komunikacje telegraficzne są przerwane. Szkody są znaczne.

ZGON HR. ERYKA KIELMANSEGGA. W ostatnim czasie zmarł w Austrji hr. Eryk Kielmansegg, długoletni namiestnik Austrji Dolnej. Urodzony w Hanowerze w roku 1847, wstąpił po wojnie w roku 1866 do rządowej służby austrjackiej, w której zajmował różne stanowiska. Gdy upadł gabinet koalicyjny Windischgraetza w roku 1895, hr. Kielmansegg powołany został na stanowisko prezesa gabinetu prowizorycznego i ministra spraw wewnętrznych, dopóki hr. Badeni nie został prezesem ministrów. Po trzymiesięcznem kierowaniu gabinetem prowizorycznym, hr. Kielmansegg powrócił na stanowisko namiestnika Austrji Dolnej.

BOMBA W KAIRZE. W angielskiej dzielnicy wojskowej w Kairze rzucono bombę, która eksplodowała. Jedna osoba zabita a cztery ranione.

WYBUCH W GAZOWNI. Telegram z Birmingham donosi: W tutejszych zakładach gazowych nastąpił wybuch, skutkiem którego 17 osób zostało zranionych.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE fundowali 4231 Bracia Jabłkowscy; 4232 Pamięci dr Leona Rutkowskiego z Płońska — wdowa i dzieci; 4233 Pamięci Jasi Radwańskiej w rocznicę śmierci; 4234 Dla uczczenia 40-letniej pracy szpitalnej dra Teofila Żery — lekarze szpitala św. Łazarza; 4235 W dniu imienin Jana Smoleńskiego — koleżanki i koledzy; 4236 Pamięci Tadeusza Gutowskiego, matka i rodzeństwo; 4237 Antoni Fronczak, podm. mur. i Antoni Kasnodębski, podm. cies. z Góry Kalwarji; 4238 Franciszek Krzewicki, przedsięb. robót ziemnych w Warszawie; 4239 Urzędnicy fabryki tytoniu „Noblesse" i 4240 Karolowi Szteinbokowi i Witoldowi Bogusławskiemu w 10 rocznicę objęcia firmy „Jan Cotty" — współpracownicy.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 4 „Wesele", które grane będzie w b. tygodniu we czwartek 8 i piątek 9 bm. W sobotę wchodzi na afisz utwór T. Rittnera „Wilki w nocy", będąca w twórczości autora najsilniejszą satyrą na wady ludzkie. Reżyseruje p. M. Jednowski, grający jedną z ról głównych obok pp. Mazarekówny, Kosmowskiej, Kopczewskiej, Zbuckiego i Białkowskiego.

OPERA I OPERETKA. „Bajadera", niezrównana operetka Kalmana zwabia ciągle ogromne rzesze słuchaczów i dlatego graną będzie jeszcze dziś we wtorek 6 bm., poczem ustąpi operze.

Pierwszy tenor bohaterski opery lwowskiej p. Michał Prawdzic pozyskany tylko na dwa gościnne występy w „Lohengrinie", śpiewać będzie partję tytułową jutro we środę 7 i we czwartek 8 bm. Nadto partję Elzy odtworzy niezrównana primadonna opery lwowskiej p. J. Zacharska, zaś w innych partjach wystąpią pp. Wolska-Sobańska, Romanowski, Mazanek, Mazurek i inni.

EMANUEL FEUERMANN, znakomity czelista, który obok Pablo Casalsa i Feldesy'ego zdobył sobie w ostatnich latach niebywałe powodzenie, oraz jednomyślne uznanie prasy, wystąpi w Krakowie w niedzielę 11 bm. Bilety są już do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

KIRSANOWA I FORTUNATO, sławni tancerze, którzy w Krakowie w styczniu na swoim wieczorze byli przedmiotem niezwykłej owacji, wystąpią w Krakowie w piątek, 16 bm. w miej. teatrze im. Jul. Słowackiego. Bilety są już do nabycia w kasie dziennej teatru.

NOWY PROGRAM W CYRKU KRAKOWSKIM przynosi szereg interesujących nowości. Śmiertelną jazdę, iście po amerykańsku wykonuje z lekceważeniem życia młody Amerykanin, którego ojciec przy podobnej atrakcji na swych występach w Odesie przez źle uchwycony rozpęd spadł, poniósłszy śmierć na miejscu. Syn, nie zrażając się tem, odziedziczywszy po ojcu wszystkie przyrządy, produkuje nadal karkołomne atrakcje. W następnych punktach podkreślić należy niebywałą siłę p. Rolanda, który pozwala przez swe piersi przejechać automobilowi, obciążonemu 12 ludźmi. P. Rudolfi, nowoczesny ekwilibrysta na rozhuśtanym trapezie, stojąc na głowie, bez jakiejkolwiek podpory wykonuje swą bardzo niebezpieczną produkcję, zdumiewając niebywałą odwagą i zgrabnością. Oprócz tego w obecnym programie podziwiać mo-

na wspaniałą tresurę koni, lamy i tańcujące kuce, oraz szereg innych, bardzo zajmujących atrakcyj.

„W NOC KARNAWAŁOWĄ" piękna panna Irena w szale nocy karnawałowej uległa wytrawnemu uwodzicielowi. Nad ranem młodzian zdołał już zapomnieć o maleńkiej przygodzie, zostawiając w sercu naiwnej dziewczyny wielki żal. Pragnąc zemsty, Irena inscenizuje niezwykły splot wypadków. Panna amerykańska, która zrobiła „faux pas", wywiązuje się z tej gry doskonale. Oto tło najnowszego dramatu amerykańskiego erotycznego — wyświetlanego od 6 bm. w Kinoteatrze „Sztuka", Jana 6.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 6 bm.: „Wesele".
Środa, 7 bm.: „Janosik".
Czwartek, 8 bm.: „Wesele".
Piątek, 9 bm.: „Wesele".

TEATR OPERA I OPERETKA.
Wtorek, 6 bm.: „Bajadera".
Środa, 7 bm.: „Lohengrin".
Czwartek, 8 bm.: „Lohengrin".

TEATR »BAGATELA«.
Wtorek, 6 bm.: „Zdobycie Berg op Zoom".
Środa, 7 bm.: „Zdobycie Berg op Zoom".

Z sali koncertowej

Kwartet Polski. — Wieczór deklamacji.

Koncerty „Kwartetu Polskiego" z Poznania mają dla Krakowa szczególne znaczenie; wprowadziły bowiem do repertoaru nieznane u nas kompozycje: na pierwszym koncercie zaznajomiliśmy się z kwartetem Jareckiego, na drugim zaś z kwartetem Maurycego Rawela F-dur. Szczególna wdzięczność należy się za to wykonawcom. Kwartet Rawela, niezmiernie trudny technicznie, wymagał olbrzymiej pracy przygotowawczej. Wykonanie było też znakomite i uchwyciło świetnie styl kompozycji. Sama rzecz nie przedstawia muzycznie wyższej wartości. Kwartet Jareckiego zyskuje olbrzymio przy porównaniu z kwartetem Rawela. Kompozycja Rawela operuje wyłącznie tylko efektem i to nieraz niezbyt wybrednym; nadto jest ona wymownym przykładem manjery, w jaką popadli naśladowcy Debussy'ego. Cały aparat techniczny zapożyczony z Debussy'ego, tasama technika motywu muzycznego, podobny koloryt harmoniczny i egzotyzm całotonowej skali — a jednak u Debussy'ego jest nastrój, u Rawela płytkość i nuda.

Program drugiego koncertu obejmował, prócz kwartetu Rawela, jeszcze kwartet Czajkowskiego Es-moll, napisany na śmierć skrzypka T. Lauba; dlatego to występują w nim motywy żałobne i ustęp w rytmie marsza żałobnego. Z pośród trzech kwartetów Czajkowskiego jest to kwartet najtrudniejszy do wykonania. Na końcu programu umieszczono popularny kwintet fortepjanowy Dworzaka; partję fortepjanową wykonała cenjona pianistka, p. Abłamowicz-Meyerowa, jedna z tych nielicznych osób w Krakowie, której muzykalność pozwala na udział w zespołach kameralnych.

Na pograniczu muzyki i poezji stoi artyzm p. Kazimiery Rychterówny; jej deklamacja posługuje się zarówno słowem, jak i melodyjnym recitatiwem. Podziwiać należy rozległą skalę głosu i wirtuozostwo w użyciu środków technicznych i barw dźwiękowych. Jest to istotnie „sztuka syntetyczna", łącząca pierwiastki poezji, muzyki i plastyki (linja gestu, mimika). Jeśli zważymy, że p. Rychterówna oddaje swoją sztukę w służbę arcydzieł literackich, wówczas uznać trzeba, że jej wieczory deklamacyjne mają niepospolitą wartość dla naszej muzykińy'li
szej artystycznej kultury.

Wieczór muzyki fortepjanowej interesował programem; zawierał bowiem między innemi kompozycje Szymanowskiego i Beli Bartoka. Minjatura Szymanowskiego „Tantris der Narr" z cyklu „Maski", po raz pierwszy u nas wykonana, jest kopją znanych „Minstrelsów" Debussy'ego jedynie z przymieszką dyssonansowości, właściwej Szymanowskiemu. Dwa „Tańce rumuńskie" Bartoka, przywódcy modernizmu na Węgrzech, były przykrą niespodzianką dla słuchacza; reklama przesadnie rozdyma nazwisko Bartoka, jako kompozytora: okazuje się, że poza efekciarskiem wirtuozostwem w odegranych tańcach nic niema! Oklaski, jakie rozbrzmiewały na sali po odegraniu tych rzeczy, skierowane były wyłącznie do wykonawcy za trud, że się podjął niewdzięcznego zadania.

Wykonawcą był pianista, p. Ryszard Byk; do interpretacji liryki Chopinowskiej nadaje się gra jego dobrze; posiada bowiem miękkość i barwność uderzenia, zmysł dla kolorystyki fortepjanowej i pewną dozę uczuciowości. Dla większych rzeczy Chopinowskich, jak „Fantazja" lub Sonata H-moll, brak siły, pewności rytmicznej, technicznej energji i temperamentu

Dr Józef Reiss.

Ze sportu

OTWARCIE SEZONU PIŁKI NOŻNEJ W KRAKOWIE.

Sezon piłki nożnej rozpoczęty w całej pełni. W niedzielę wszystkie pierwszoklasowe drużyny krakowskie wstąpiły równocześnie w szranki bojowe. „Cracovia" rozgrywała zawody z drugoklasową Spartą, Wisła gościła u siebie Polonję, Wawel był gościem obecnie drugoklasowej Makkabi, a Jutrzenka bawiła w Łodzi, rozgrywając zawody z tamtejszym Ł. K. S. Wszystkie te zawody miały przeważnie na celu przysposobienie się do przyszłych zawodów o mistrzowstwo okręgowe; nie dały więc też one pełnego przeglądu sił tych drużyn, a zwłaszcza dwóch faworytów: Wisły i Cracovii, które już w przyszłą niedzielę walczyć będą ze sobą.

CRACOVIA—SPARTA 2:0 (1:0). Cracovia wystąpiła w składzie osłabionym. W napadzie graczy zeszłorocznych grał jedynie Chruściński i Reyman, w pomocy na miejscu Stycznia grał Strycharz, a w obronie Fryc. Mimo tak osłabionego składu, kilka ładnych momentów, które pozwalają rokować jak najlepsze nadzieje. Dobrze zapowiada się prawy łącznik, p. Łańko, który swojemi zdecydowanemi strzałami zdumiewał widzów. Niezmoordowanym był p. Synowiec. P. Przeworski w bramce — niepewny. — Sparta z poświęceniem starała się nie dopuścić do zwiększenia swej przegranej.

WISŁA—POLONIA 5:2 (1:2). Zawody, które przed pauzą miały wcale interesujący przebieg, po pauzie zmieniły się w zupełne opanowanie boiska przez Wisłę, która jednakowoż nie umiała osiągnąć odpowiedniego przewadze jej rezultatu. — Przyczyną tego — prawdopodobnie i przerwa zimowa, która uwidoczniła się u niektórych graczów, i zmiany, zaszłe w drużynie. Najpewniejszym graczem, to p. Kaczor. Polonia przemyska — to drużyna sympatyczna, która jednakowoż jeszcze nie stanęła na wyżynach ni kombinacji, ni techniki.

WAWEL—MAKKABI 0:0.

Warszawa, 5 marca. (AW). Węgierskie koła sportowe zwróciły się do kół polskich z propozycją częstego urządzania zawodów, celem nabrania rutyny i doświadczenia przed Olimpjadą.

Sztokholm, 5 marca. (AW). „Sydsvenska Dabladet" w korespondencji własnej z uznaniem opisuje rozwój sportu narciarskiego w Polsce, oraz z zachwytem opisuje piękno Tatr i Zakopanego. Wzywa też sportowców szwedzkich do odwiedzania Zakopanego, gdyż taki przyjazd nie pozostanie bez wpływu na rozwój sportu narciarskiego, z drugiej zaś strony da możność poznania Szwedom jednego z najpiękniejszych miejsc Europy.

Z sali sądowej

ZAMACH NA SĘDZIEGO.

Kraków, 6 marca.

Wczoraj zakończyła się w tutejszym sądzie okręgowym karnym głośna sprawa o zamach i ciężkie uszkodzenie ciała, popełnione przez Maurycego Vorzimmera na osobie sędziego dra Kaczmarskiego.

Rozprawie przewodniczył prezes sądu okr. Pelc, bronił adw. dr K. Ostrowski.

Świadek L. Charap, dziennikarz, opisuje szczegółowo zamach Vorzimmera na sędziego. Vorzimmer robił wtedy wrażenie człowieka niepoczytalnego, krzyczał i rzucał się po sali tak, że tylko z trudem zdołano go obezwładnić. Po przesłuchaniu dalszych świadków składają orzeczenia rzeczoznawcy sądowi. Prof. Wachholz zajmuje się sprawą uszkodzenia ciała dra Kaczmarskiego, które kwalifikuje jako lekkie. Drugi rzeczoznawca dr Jankowski zajmuje się w obszernym wywodzie kwestją poczytalności Vorzimmera, który zdaniem lekarzy jest umysłowo zdrowym, a czyn popełnił wskutek afektu i uniesienia.

Po przemówieniu prokuratora Gniewosza, oraz obronie adw. dra K. Ostrowskiego, trybunał po naradzie, która trwała blisko 1½ godziny, ogłosił wyrok, skazujący oskarżonego za zbrodnię uszkodzenia ciała z paragr. 153 na karę więzienia przez 1 i pół roku. Natomiast zgodnie z wnioskiem obrony uwolnił trybunał Vorzimmera od oskarżenia o zbrodnię gwałtu publicznego i kwalifikację ciężkiego uszkodzenia ciała. Obrońca oskarżonego zastrzegł sobie 3 dni do namysłu, zgłaszając równocześnie wniosek o uchylenie aresztu śledczego. Wniosku tego trybunał nie uwzględnił, ponieważ uchylenie aresztu może nastąpić jedynie za złożeniem kaucji, której wysokość oznaczy sąd dopiero po przedstawieniu konkretnych wniosków. Współoskarżoną Vorzimmerową uwolniono od winy i kary.

Rozprawa odbywała się na wielkiej sali przysięgłych i zgromadziła tłum publiczności, a przedewszystkiem liczne grono reprezentantów palestry i sądu, którzy z zainteresowaniem śledzili przebieg rozprawy, a zwłaszcza orzeczenie znawców i wywody obrony.

Nowe ceny na pieczywo, mięso, tłuszcze i węgiel

Kraków, 6 marca.

Województwo krakowskie na wniosek Magistratu zatwierdziło załączone ceny maksymalne jako obowiązujące od dnia 4 marca br. aż do odwołania.

PIECZYWO.

Za 1 klg. chleba żytniego z 70 proc. przemiału 1945 mp., ciemnego 1570 mp., 6 dkg. bułkę gładką najwyżej z 50 proc. przemiału 215 mp., 3 dkg. pieczywo wiedeńskie (różki i kajzerki) 130 mp., 3 dkg. solodrąg 115 mp.

W sklepach spożywczych 1 klg. chleba o 25 mp., bułka o 5 mp. więcej.

Zaznacza się, że cena chleba z piekarni miejskiej wynosi obecnie za 1 klg. 1450 mp., w sklepach 1475 mp., dla zakładów dobroczynnych 800 mp.

MIĘSO W SKLEPACH I JATKACH I. KLASY (CENNIKI BIAŁE).

Za 1 klg. mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 6200 mp., bez dokładki 7400 mp., polędwicy 7500 mp., cielęciny 5500 mp.

W SKŁEPACH I JATKACH II. KLASY (CENNIKI ZIELONE).

Za 1 klg. mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 600 mp., bez dokładki 7200 mp., polędwicy 7300 mp., cielęciny 5400 mp.

W JATKACH NA PLACACH TARG. III. KL. (CENNIKI NIEBIESKIE).

Za 1- klg. mięsa wołowego z 20 proc. dokładką 5500 mp., bez dokładki 6600 mp., polędwicy 6700 mp., cielęciny 5200 mp.

Mięso koszerne o 200 mp. więcej na 1 klg.

MIĘSO WIEPRZOWE, TŁUSZCZE I WĘDLIN MIĘSO WIEPRZOWE, TŁUSZCZE I WĘDLINY.

Za 1 klg. wieprzowiny 9800 mp., kotletów wieprzowych 10400 mp., szynki wędzonej surowej (w całości) 14000 mp., gotowanej 14500 mp., krajanej na części 17000 mp., westfalskiej 17000 mp., polędwicy pieczonej 17500 mp., boczku zwijanego gotowanego 16800 mp., karczku gotowanego wędzonego 17000 mp., kiełbasy surowej 8800 mp., siekanej 9800 mp., kiełbasy wieprzowej (tzw. wiejskiej) 14000 mp., krajanej 12000 mp., polędwicowej 16000 mp., wędzonki surowej 13000 mp., gotowanej 13400 mp., salcesonu zwykłego 6900 mp., salcesonu z głowizny 8300 mp., kiszki pasztetowej 8000 mp., ozoru gotowanego 17000 mp., kiszek w 3 gatunkach 3200 mp., kabanosów 14800 mp., sardelek 10000 mp., kiełbasek wiedeńskich 13000 mp., mieszaniny 13200 mp., sadła 16500 mp., słoniny białej i bilu 15000 mp., paprykowanej i wędzonej 15800 mp., smalcu 17500 mp.

CENY WĘGLA.

Za 100 klg. węgla jaworznickiego w składach hurtownych przy kolei 19.963 mp., w mieście 21.560 mp., u drobnych handlarzy we wszystkich dzielnicach 21.960 mp.

Przekraczający powyższe ceny będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 1,000.000 mp. lub jedną z tych kar.

Zarazem Magistrat apeluje do publiczności, aby zarówno we własnym jak i publicznym interesie donosiła o każdym wypadku przekraczania cen maksymalnych do Wydziału III B. Magistratu (główny gmach II. p., oficyny drzwi Nr. 27) oraz by kategorycznie odmawiała płacenia cen wyższych od obecnie ustanowionych.

Nadmienia się, że rzeźnicy żądali za 1 klg. mięsa wołowego z dokładką 6400 mp., piekarze za 1 klg. chleba żytniego 1990 mp.

Konsolidacja „Wyzwolenia"

Otrzymujemy następujące informacje:

W ubiegłą niedzielę (4-go b. m.) odbył się w Krakowie Zjazd delegatów powiatowych Lewicy P. S. L. (grupa posła dra Putka). Obradom przewodniczyli pp. Stanisław Szczepański jako prezes, prof. dr M. Janik jako zastępca, sekretarzował p. Piotr Ostręga. Oprócz delegatów wzięli udział w obradach posłowie: dr Putek, Sanojca i Seib (przedstawiciel Lewicy), Thugut, Rudziński i Wrona (przedstawiciele Wyzwolenia). Główną sprawę stanowiło ustosunkowanie się obu grup politycznych, tem pilniejsze, że posłowie Lewicy P. S. L. pracowali w obecnym Sejmie od początku w klubie Wyzwolenia.

Po wyczerpującem omówieniu sprawy powzięto jednomyślnie następującą rezolucję:

»Zważywszy, iż wzrastający napór reakcji wymaga w imię państwowego i ludowego interesu zespolenia ludu w zwarty obóz ludowy i przeciwstawienia jego siły zakusom reakcyjnym;

zważywszy, iż połączenie posłów Wyzwolenia i Lewicy Ludowej już oddało sprawie ludowej i państwowej wielkie usługi —

Zjazd delegatów powiatowych P. S. L. Lewicy uchwala połączyć swoją organizację z organizacją P. S. L. Wyzwolenie w jedną organizację polityczną P. S. L. Wyzwolenie«.

Po uchwaleniu tej rezolucji zebrani urządzili gorącą owację prezesowi Wyzwolenia Thugutowi i posłowi Putkowi. Dalszą część obrad wypełniły referaty o obecnej sytuacji politycznej, dyskusja na ten temat, nareszcie program dalszej organizacji celem skupiania się ludowych w obóz jak najbardziej zwarty i jednolity.

Przez powzięcie rezolucyj niedzielnych Wyzwolenie stało się organizacją ludową, działającą na terenie całej Rzeczypospolitej, co należy uważać za poważny fakt polityczny.

POS. WITOS I PRAWICA.

Warszawa, 5 marca (AW). »Express Poranny« podaje, że w ubiegłym tygodniu zakończyły się kilkotygodniowe układy posła Witosa z prawicą o utworzenie większości parlamentarnej. Układy te, aczkolwiek miały wynik dodatni, co się wyraziło w ubiegły czwartek w skoncentrowaniu ataku Piastowców przeciwko członkom gabinetu w kilkku komisjach sejmowych, **nie doznały w ostatniej chwili aprobaty ze strony komisji parlamentarnej prawicy.** Decyzja prawicy wywołana została wątpliwością, czy poseł Witos będzie chciał i mógł dotrzymać punktacji z uwagi na rozbieżność poglądów na sojusz z prawicą **w jego własnym klubie.** Wskutek tego już w piątek impet przeciw członkom rządu ustał.

Odmówiwszy układów z posłem Witosem, prawica nie porzuciła myśli **wzięcia udziału w większości.** Z uwagi na znaną koncepcję prezydenta Rzeczypospolitej utworzenia większości **koalicyjnej,** wznowiono w tym względzie zabiegi. Prawdopodobnie więc w tygodniu bieżącym dojdzie do rozmowy **między jen. Sikorskim a przywódcami prawicy.**

Dzisiejsza »Gazeta Warszawska« utrzymuje, że powyższa wiadomość jest nieprawdziwa.

Walka z drożyzną

Warszawa, 5 marca. (AW). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji do walki z drożyzną uchwalono wysłać specjalną komisję sejmową, złożoną z 9-ciu osób dla zbadania stanu zapewnienia granic **przed nielegalnym wywozem artykułów pierwszej potrzeby.**

PRZYBYCIE MAC DONNELA DO WARSZAWY.

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Dnia 7 bm. przybywa tutaj w charakterze gościa Wysoki Komisarz Gdańska **Mac Donnel, aby przedstawić się rządowi polskiemu.** Wysokiego Komisarza podejmować będzie rząd polski, poczem **odbędzie z nim szereg konferencyj minister spraw zagranicznych Skrzyński** w sprawach polsko-gdańskich, które ustalone były na ostatniej sesji Rady Ligi Narodów. Wraz z Mac Donnelem przyjedzie do Warszawy dyrektor departamentu mniejszości narodowej przy sekretarjacie Ligi Narodów **prof. Colban,** dyplomata norweski.

Obrady soboru prawosławnego

Warszawa, 5 marca (Tel. wł.) Dnia 2 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady soboru prawosławnego, na którem postanowiono obrać metropolitą prawosławnej cerkwi w Polsce **arcybiskupa wołyńskiego Dionizego.** Oprócz tego uchwalono dokonać połączenia diecezji wołyńskiej z katedrą biskupią w Warszawie i nadać nowowybranemu dostojnikowi tytuł metropolity całej cerkwi prawosławnej w Polsce. Stosownie do przedstawionej przez synod prośby rząd polski wyraził zgodę na tę uchwałę i postanowił w myśl życzeń synodu zwrócić się do patrjarchy w Konstantynopolu z prośbą o udzielenie uchwałom soboru swego błogosławieństwa. Po zakończeniu obrad synodu, co nastąpi w bieżącym tygodniu, arcybiskup Dionizy wróci do Kamieńca, gdzie oczekiwać będzie na błogosławieństwo patrjarchy, poczem jako kanonicznie zatwierdzony metropolita przybędzie na stałe do Warszawy.

Życzliwa neutralność Anglji wobec Francji

Londyn, 5 marca. (AW). Biuro Reutera donosi: Wszystkie wiadomości o zamierzonej interwencji Angiji w sprawie Zagłębia Ruhry nie odpowiadają **prawdzie.** Anglja zamierza nadal utrzymać wobec Francji i Anglji życzliwą neutralność i nie zamierza **zupełnie interwenjować pod jakimkolwiek pozorem.**

Napad na ambasadora niemieckiego w Rzymie

Rzym, 5 marca. (PAT). Dwaj młodzi ludzie zakradli się w nocy do willi ambasadora niemieckiego. Złodzieje zostali ujęci, przyczem jeden z nich w pościgu został raniony. Premjer Mussolini wyraził ambasadorowi swe ubolewanie.

Berlin, 5 marca. (PAT). Pisma niemieckie donoszą z Rzymu, że podczas najścia na willę ambasadora niemieckiego raniony został niemiecki radca legacyjny Altenberg.

S. p. Wanda Smyczyńska.

Wspomnienie pośmiertne.

O, jak okrutną i bezlitosną jest śmierć, gdy zabiera istnienie młode, obietnic pełne, jak ciężko umierać, gdy na łące życia kwiatów tyle, a w duszy pali się iskra Boża natchnień twórczych. Przedwcześnie zwarzonym kwiatem była ś. p. Wanda Smyczyńska, którą grono najbliższych i przyjaciół odprowadziło przed kilkoma dniami na cmentarz krakowski. Jedna z licznych ofiar wojny poza polami bitew — ofiar bardzo bolesnych. Ciężkie przeżycia lat ostatnich, ciasne warunki życiowe podcinały stopniowo Jej wątły organizm, wrażliwa natura ugięła się pod wichrem nieszczęść i oto wieko trumny zamknęło się nieubłaganie i uciszyło serce ofiarne i szlachetne, jak rzadko. Kto bliżej zetknął się ze ś. p. Zmarłą, musiał odnieść wrażenie, że było w Niej rzadkie dziś połączenie wielkiej kultury umysłu i serca, a dobroć, która promieniowała wprost z tej jasnej postaci, pociągała ku niej serca ludzkie. Dziś, gdy Jej już nie ma, potrzebą serca mówić o Niej: to, jakby kwiat pamięci, rzucony na świeżą mogiłę, na którym, jak rosa sperlona, drżą jeszcze łzy niewypłakane.

Na tle codzienności szarej rozwijało się życie ś. p. Wandy. Córka zasłużonego pracownika na polu społecznem, nadinspektora pracy okręgu krakowskiego, po ukończeniu gimnazjum, jako zwyczajna słuchaczka praw uniwersytetu Jagiellońskiego, rozpoczęła cichą, lecz owocną pracę w tymże inspektoracie. Zakres Jej działalności mimowoli zwracał Jej umysł w kierunku poważnych refleksyj nad zagadnieniami szerszej miary. Zwiedzając różne warsztaty pracy ludzkiej, miała sposobność poznać braki i niedobory tejże, cierpienia i nędza warstw mniej uprzywilejowanych potrącały o strunę litości, tkwiącą już w Jej duszy i wówczas przed tak młodą istotą stanął problem zła i niesprawiedliwości i przepoił Jej duszę wrażliwą przedwczesną goryczą. Zaczęła się zastanawiać nad przyczynami nierówności społecznej, a duch Jej, łaknący poznania z każdem nabytem doświadczeniem, dojrzewał i pod wpływem budzących się refleksyj w zapiskach i notatkach, dorywczo kreślonych, objawiać się poczyna niezwykły dar pióra. Zapiski te, kreślone dla siebie, bez chęci rozgłosu, stanowią ciekawy dokument niezwykle bogatej indywidualności kobiecej. Rzeczywistość szara nie zdołała obniżyć wysokiego lotu Jej umysłu, wprost zdumiewać się przychodzi, z jakich niedostępnych ogółowi wyżyn przygląda się to młode dziewczę zjawiskom życia. Umysł refleksyjny, a serce, przepojone miłością, tworzą w Jej pamiętnikach całość, dziwnie zharmonizowaną, pomimo, że, jak wszystkie duchy wybrane, i Ona zaznała niemało chwil zwątpienia i udręczenia. — Znajomością języków rozszerzała swój horyzont myślowy, lecz, mimo wielkie oczytanie, zachowała indywidualne cechy stylu i rzadkie opanowanie formy, a gdy do tych darów dodamy ogromne odczucie przyrody, zrozumiemy, że była Ona poetką w każdem drgnieniu duszy. To też pozostawiony przez Nią zbiór poezyj, niezwykle pięknych i głęboko odczutych, utrwala w przekonaniu, że gdyby nie śmierć przedwczesna, na niwie literackiej pozostawiłaby ślad trwały.

Niestety, nad tem kwieciem, zaledwo rozkwitłem, krążyć począł ptak złowróżbny, a posępny trzepot jego skrzydeł raz wraz budzi w Jej duszy rzewne akcenty żalu za życiem, już uciekającem. Była naprawdę jedną z tych dusz w odlocie, które „nie mają tu miasta trwającego, lecz wiecznego szukają". W miarę wzmagającej się choroby płucnej, cierpień fizycznych — ogarnia Ją całą zaduma nad problemem życia, nadając pozostawionym przez Nią zapiskom cechę wprost tragiczną. Może, gdyby nie wiara w nieprzebrane miłosierdzie Boże, nie byłaby zdolną dźwigać ciężaru bolesnej Swej tajemnicy, lecz ta ufność podtrzymywała Ją i nie dała Jej upaść w ciężkich chwilach niepokoju duchowego, gdy sama, w obcem środowisku w sanatorjum Ulbrichshöhe na Śląsku niemieckim, dokąd wyjechała na miesiąc przed śmiercią, czuła gasnące Swe życie. Oblubienica śmierci — nie danem Jej było połączyć się węzłem dozgonnym z tym, którego serce Jej ukochało i który na wiadomość o groźnym Jej stanie pospieszył utulić w sen wieczysty jasne oczy Ukochanej.

Urwana pieśń życia, pełnią tonów brzmiąca — urwana wówczas, gdy mogła wydać ton najpiękniejszy, a duch, wysoko zawieszony na błękitach i wiecznie do nich tęskniący, mógł się w doskonałą ucieszyć harmonję. Lecz, czy ludzie tego typu, jak ś. p. Wanda, mogą osiągnąć pełnię szczęścia ziemskiego? Sądzę, że nie. Jest w nich tęsknota, wiecznie nieukojona za niedosiężnem słońcem ideału, nieskończoność woła na nich, posłuszni, iść muszą za nią i śmierć jedynie utulić może te duchy wybrane, które, zdawałoby się mogło, z mlecznych szlaków unicely wi[illegible] szczęścia, za którem wiecznie tęsknią na zi[illegible] drga jakąś bezbrzeżną melancholją w wierszu Zmarłej poetki, mimowoli cisnącym się pod pióro:

Ktoś kiedyś — kołysząc dziecinę,
O szczęściu baśnie śpiewał.
Że w nieczekaną godzinę
Przychodzi z zaświatów do serca.
Ukoi serca tęsknotę
I otrze spłakane oczy,
W prawdę zamieni sny złote.
Trwa — chwilę długą, jak — wieki
I krótką — jak oka mgnienie,
Zanim zrozumieć zdołasz,
Minie — jak senne marzenie.

Ja idę w życie wciąż dalej,
Obok mnie pieni się fala,
Ja idę obok tej fali
I patrzę tylko, czy zdala
Szczęście nie idzie z zaświata,
Co w nieczekaną godzinę
Ukoi smutki serdeczne —
Serce, jak małą dziecinę
Utuli — chwilkę, godzinę.
Dając wieczności przeczucie,
Trwa tylko oka mgnienie,
Zanim je pojąć zdołasz,
Zostawia — tylko wspomnienie.

Cicho! — Wyciągam, ramiona
Niech życie się kłębi koło mnie,
Tam — zjawa moja — wyśniona,
Szczęście — z bezmiernej oddali
Nadejdzie — po życia fali
I potrwa — jak oka mgnienie...

K. Ł.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Tendencja zniżkowa dla obcych walut i dewiz utrzymuje się. W żywych obrotach wszystkiemi gatunkami kursy kształtowały się w ciągu zebrania coraz słabiej.

Zainteresowanie skupia się koło rynku walutowego, co wraz z brakiem gotówki, zmuszającym często posiadaczy akcyj przemysłowych i handlowych do realizacyj, powoduje w dalszym ciągu martwotę w obrotach temi ostatniemi przy kursie utrzymanym, czasem dla najsolidniejszych papierów nawet słabszym. Większe zainteresowanie tylko dla Górki i Tepege. Z akcyj bankowych kupowano Hipoteczny po 1900 oraz Ziemski Kredytowy po 2200, papiery procentowe bez ruchu.

CEDUŁA KURSOWA

z dnia 5 marca 1923

Waluty i dewizy:

	Gotówka		Czeki	
Dolary St. Zjed	45500	46500	43500	46500
	Transakcja		46000—45500	
Funty szterl.	205000	215000	205000	215000
Floreny holend.			17500	18500
Franki francuskie	2600	2800	2650	2850
Franki szwajcarskie	8300	8600	8300	8700
	Transakcja			8500
Liry włoskie	2000	2200	2100	2300
Marki niemieckie	1·75	2·25	1·75	2·25
	Transakcja			1·90
Korony austr.	0·60	0·70	0·62	0·70
Korony czeskie	1275	1375	1300	1400
	Transakcja			1350

Akcje Tow. handl. i przem.

			Transakcja
Polskie Tow. handl.	3500	4000	3850—3700
Pharma	17000	18000	17250—17500
Polska Glob	900	1000	950
Żegluga Polska	1150	1350	1200—1225
Zieleniewski	74000	80000	80000—76000
Cegielski	115000	125000	120000—121000
Parowozy	12000	14000	13300—13500
Automotor	3500	4500	
Ursus I	30000	35000	
Ursus II	13000	14000	
Trzebinia	20000	25000	[illegible]
Pocisk	4500	5500	
Górka	57000	62000	60000
Siersza	63000	68000	67000—65000
Tepege	37000	42000	39000—40000
Polska Nafta	7000	8000	7700—7500
Pezet	8500	9500	
Strug	7000	7500	
Syndyk. koszyk.	2000	3000	
Trzebinia tłuszcz.	28000	32000	
Krakus	13000	14000	[illegible]
Chodorów	48000	55000	51500—[illegible]
Ćmielów	26000	31000	
Elektrownia Siersza	4500	5500	5100
Niemojowski	16000	23000	
Fabr. kap. Myślenice	5000	6000	

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (5 marca). Berlin 0.02.36 Holandja 211·30, Nowy York 534·25, Londyn 25·13, Paryż 32·50, Medjolan 25·62, Bruksela 28·60, Kopenhaga 102·75, Sztokholm 142, Chrystjanja 98·25, Madryt 83·25, Buenos Aires 198·50, Praga 15·85, Budapeszt 0·17 7/8, Bukareszt 2·50, Belgrad 5·85, Sofja 3·10, Warszawa 0·01.20, Wiedeń 0·00.74 7/8, austr. korona stemplowana 0·00.75.

CZARNA GIEŁDA WE LWOWIE. (Tel. wł). Tendencja dzisiejsza — zniżkowa. Obroty słabe. Notowano dolary 46800—47200, marki niemieckie 2·65—2·70, korony czeskie 1350—1370, franki francuskie 2750—2850, franki szwajcarskie 8800—9000 mk.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Gremjum właścicieli przedsiębiorstw spedycyjnych i przewozowych w Krakowie

uchwaliło na posiedzeniu, odbytem w dniu 27 ważnością od 1 marca br.: Za przewóz w obrębie dworca towarowego, tj. z jednego magazynu do drugiego, oraz z dworca towarowego do miasta i naodwrót w obrębie Wielkiego Krakowa: a) Za każde 100 kg. przy przesyłkach drobnicowych 4500 mkp.; b) za każde 100 kg. przy przesyłkach wagonowych 3000 mkp.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzac można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedzielę i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby; zbiorowe wycieczki otrzymują zniżki w kancelarji Muzeum w Sukiennicach. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2, za opłatą 300 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób) za opłatą 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. Opłata 200 mkp. od osoby. Zniżki jak poprzednio. **Muzeum Czartoryskich,** ul. Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** ulica Smoleńsk 9, tel. 1339, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. Wstęp w niedziele, wtorki i czwartki 50 mkp., w inne dni 100 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od g. 10—4. Wstęp 200 mkp. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego l. 28, wstęp wolny od godziny 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 23, tel. 1141: godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (Władza skarbowa II instancji na Województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 2-5. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godz. 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Biura kupna i ogłoszeń.
„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Ogłoszenia prasowe i reklamy kolejowe „Ruch", S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Przedsiębiorstwa transportowe.
Centralne Biuro spedycyjne W. Bujański, Kraków, ul. Andrzeja Potockiego 9, I piętro, (Dom własny) Telef. 3218-19.

Kina.
Kino pouczające „Muzeum" ul. Smoleńsk l. 9. Przedstawienia w soboty, niedziele i święta.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Farbiarnie i pralnie.
„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Księgarnie i sprzedaż dzienników i mód.
Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch",** S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.
Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek,** Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Obuwie.
Stanisław Hachaj
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

Eleganckie i trwałe obuwie można nabyć najtaniej u firmy
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Meble.
MEBLE KLUBOWE.
Wykwintne i trwałe meble klubowe oraz urządzenia biurowe i dywany, poleca jedyna w Polsce Wytwórnia mebli Klubowych, Kraków, ul. Florjańska 25.

Zabawki.
15 Basztowa 15
Skład zabawek. — Klinika lalek.
E. FILOUS

Zakłady przemysłowe.
Zakład tapicersko - dekoracyjny, magazyn **mebli i wyrób kołder A. Rybiński,** ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Zakład tapicerski i magazyn mebli
M. BARDACH
Kraków, Florjańska l. 16.

Wózki.
Wózki dziecięce własnego wyrobu i otomany sprzedaje
Plechowicz, ul. Mikołajska 7.

Maszynowa wytwórnia towarów wełnianych
„Kris"
Kraków, ul. Studencka l. 4.
poleca na sezon wiosenny sweatry bluzki, dziecięce sukienki i żakieciki. — Przyjmuje też obstalunki.
Hurtownie — Detalicznie.

„KOBIERZEC"
Wytwórnia artystycznych tkanin
Kraków, ul. Podwale 3,
poleca kilimy i dywany strzyżone z najlepszej wełny bielskiej. Sprzedaje przędzę kilimową bielską we wszystkich kolorach, każdej ilości.

Obrazy.
Salon sztuki współczesnej i antycznej
S. Podworskiego
ul. św. Jana 14.
Kupno — sprzedaż — komis.
Ekspertyza i szacowanie.
Obrazy — dywany — antyki.

Generalne zastępstwo fabryki fortepianów i pianin firmy
„Stingl Original"
i innych firm
poleca fortepiany i pianina po cenach fabrycznych
Zygmunt Raba nastp.
Kraków, ul. św. Anny l. 3.

Szlifuję brzytwy
odpowiednio do golenia, oraz wielki wybór nowych brzytew i t. p.
Myszkowski, Dietlowska 46.

Magazyn rękawiczniczy i galanteryjny
F. Lubański
Kraków, ul. św. Anny 2
poleca najtaniej rękawiczki, pończochy i parasole w największym wyborze i w różnych gatunkach, po cenach najniższych.
Własna pracownia rękawiczek skórkowych.

Zakłady naukowe.

„MATURA"
Kraków, Grodzka 60.
(od 3—6 z wyjąt. niedziel i świąt).

I. Listowne kursy ogólnokształcące z różnych dziedzin nauki dla osób pragnących posiąść podstawową wiedzę ogólną i fachową.

II. Listowne kursy języków obcych (angielski, francuski, niemiecki).

Każdy może uczyć się w domu w wolnych chwilach od zajęć. Informacje i prospekty bezpłatnie

Kursa handlowe „Hermes"
Jana Pilcha
w Krakowie, ul. Florjańska 39
wyuczają księgowości, korespondencji handlowej, stenografji i t. d. Dla zamiejscowych nauka listowna. **Szkoła pisania na maszynach „Hermes"** wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów, jak również przyjmuje **powielanie pisma.** — Wykonanie wzorowe.

REWIZJA LOSÓW.
Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 8.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13. Rządca Drukarni L. K. Górski.